

KS. AUGUSTYN ECKMANN

## OBRAZ BOGA W CZŁOWIEKU WEDŁUG ŚWIĘTEGO AUGUSTYNA

Zgodnie z tradycją biblijną św. Augustyn naucza, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, dzięki czemu odróżnia się od zwierząt. Obraz Boga mieści się, według Biskupa Hippony, w rozumie człowieka, skąd też wywodzi się jego wiara, nadzieja i miłość.

Wy natomiast, bracia, zważcie, że jesteście stworzeni na obraz i podobieństwo Boga (zob. Rdz 1, 26). Obraz Boży jest wewnątrz, nie w ciele. Nie jest w uszach, które widzicie, w oczach, w nozdrzach, w podniebieniu, w rękach ani w nogach. W ogóle jednak jest. Gdzie rozum, gdzie umysł, gdzie powód poszukiwania prawdy, gdzie jest wiara, gdzie jest wasza nadzieja, gdzie wasza miłość, tam Bóg ma swój obraz<sup>1</sup>.

Oznacza to, że żadna inna istota nie jest bliżej Boga, nie jest z Nim bardziej związana aniżeli człowiek. Podczas gdy Bóg jest najwyższym „istnieniem”, „życiem”, inne stworzenia są podobne do Boga o tyle, o ile istnieją czy żyją. Człowiek jest natomiast także uczestnikiem Boskiej mądrości<sup>2</sup>.

---

Ks. prof. dr hab. Augustyn ECKMANN, prof. zw. – kierownik Katedry Literatury Wczesnochrześcijańskiej Instytutu Filologii Klasycznej KUL; adres do korespondencji: ul. Obrońców Pokoju 9/3a, 20-030 Lublin; e-mail: augustyn@resetnet.pl

<sup>1</sup> *En. in Ps.* 48, 2. NBA 25 s. 1242: „Vos autem, fratres, considerate vos homines factos ad imaginem et similitudinem Dei (cf. Gen 1, 26). Imago Dei intus est, non est in corpore, non est in auribus istis quas videtis, et oculis, et naribus, et palato, et manibus, et pedibus; sed est facta tamen; ubi est intellectus, ubi est mens, ubi ratio investigandae veritatis, ubi est fides, ubi est spes vestra, ubi caritas vestra, ibi habet Deus imaginem suam”. Zob. także *De Genesi ad litteram* 3, 19.20. NBA 9/2 s. 144, 146.

<sup>2</sup> *De diversis quaestionibus octoginta tribus* 51, 2. NBA 6/2 s. 79 n.: „Multis enim modis dici res possunt similes Deo: aliae secundum virtutem et sapientiam factae, quia in ipso est virtus et sapientia non facta; aliae in quantum solum vivunt, quia ille summe et primitus vivit; aliae in quantum sunt, quia ille summe et primitus est. Et ideo quae tantummodo sunt, nec tamen vivunt aut sapiunt, non perfecte sed exigue sunt ad similitudinem eius, quia et ipsa bona sunt in ordine suo, cum sit ille supra omnia bonus, a quo bona sunt. Omnia vero, quae vivunt et non sapiunt, paulo amplius participant similitudinem. Quod enim vivit etiam est, non autem quidquid est etiam vivit. Iam porro quae

Stworzenie człowieka na obraz Boży oznacza z pewnością wyróżnienie dla człowieka, ale nie oznacza, że człowiek został obdarzony boską naturą lub że nie istnieje żadna różnica między Bogiem a człowiekiem. Człowiek został stworzony na obraz Boga, lecz nie jest tym samym, kim jest Bóg. Człowiek został tylko stworzony jako „imago Dei”, gdy tymczasem Chrystus, będąc obrazem Boga, jest tym samym, kim jest Ojciec. W szczególności człowiek zachowuje swój wieczny obraz w swoim potomstwie, ponieważ w nim jest jego własny obraz, ta sama substancja, chociaż należy do różnych osób. Dlatego człowiek nie jest „imago Dei” w tym znaczeniu, w jakim jest nim Syn Boży, lecz jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga<sup>3</sup>. Augustyn dostrzega w człowieku podobieństwo Trójcy Świętej: w pamięci, rozumie i woli, które wprawdzie oddzielnie się objawiają, ale nie działają rozdzielnie<sup>4</sup>.

Również na innym miejscu Augustyn kładzie nacisk na stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże. Oznacza to, że obraz Boga w człowieku nie jest absolutny, to jest z natury równy („aequalis”) i współwieczny z Nim („co-aeterna”), którego człowiek jest obrazem, ale analogiczny, człowiek został stworzony na obraz całej Trójcy<sup>5</sup>.

Augustyn, również w tradycyjny sposób, rozróżnia między „imago” a „similitudo”, jednakże odrzuca pogląd, jakoby człowiek posiadał wyłącznie „imago”, natomiast „similitudo” otrzymywał dopiero po śmierci. „Similitudo” może być pojmowane jedynie jako „imago”:

Może zatem wyrażenie „na podobieństwo” (*ad similitudinem*), następujące po słowach „na obraz” (*ad imaginem*), jest wyjaśnieniem, ażeby pokazać, że to, co zostało nazwane obrazem, nie jest w taki sposób podobne do Boga, jakby było uczestnikiem jakiegoś podobieństwa, lecz że to ono jest tym podobieństwem, w którym uczestniczy wszystko, co jest nazwane podobnym<sup>6</sup>.

---

sapiunt ita illi similitudini sunt proxima, ut in creaturis nihil sit propinquius. Quod enim participat sapientiae et vivit et est, quod autem vivit necesse est ut sit, non necesse est ut sapiat. Quare cum homo possit particeps esse sapientiae secundum interiorem hominem, secundum ipsum ita est ad imaginem, ut nulla natura interposita formetur, et ideo nihil sit Deo coniunctis. Et sapit enim et vivit et est, qua creatura nihil est malius”.

<sup>3</sup> *Sermo 52 6, 17*. NBA 30/1 s. 74, 76.

<sup>4</sup> *Sermo 52 7, 19*. NBA 30/1 s. 78: „Tria haec, quae sunt in te, quae potes numerare et non potes separare. Haec ergo tria: memoriam, intellectum et voluntatem; haec, inquam, tria animadvertite separatim pronuntiari, inseparabiliter operari”. Zob. też *De Trinitate 7, 10; 9, 10, 15.12, 17; 12, 19; 14, 26*. NBA 4 s. 312, 314; 376, 382, 384; 486; 488; 610, 612.

<sup>5</sup> *De Genesi ad litteram liber imperfectus 16, 61*. NBA 9/1 s. 262, 264.

<sup>6</sup> Tamże 16, 58. NBA 9/1 s. 258: „Expositio ergo fortasse est, cum additum esset: *ad similitudinem*, cum iam dictum esset: *ad imaginem*, ut ostenderetur eam, quae imago dicta est, non ita esse similem Deo, quasi alicuius similitudinis participantem, sed hanc ipsam esse similitudinem, cuius participarent omnia, quae dicuntur esse similia”.

Fakt, że człowiek stworzony jest na podobieństwo („similitudo”), nie zakłada również boskiej natury. To daje pewne podobieństwo do Boga, ale powstaje pytanie, jakie ono jest, skoro człowiek jest prochem (Ps 103(102), 14) i przez to daleki od boskości. Człowiek został stworzony na podobieństwo, ale właśnie to podobieństwo różni się tak, że nie może być porównywane z Bogiem<sup>7</sup>.

W ścisłym związku z „imago Dei” pozostaje w człowieku również nieśmiertelność duszy. Jednakże i ona jest ograniczona, ponieważ można tu mówić o nieśmiertelności jedynie w pewnym znaczeniu („secundum quemdam modum”)<sup>8</sup>, ponieważ istnieje i śmierć duszy, gdy straci ona szczęśliwe życie, które jest jej prawdziwym życiem, nigdy jednak nie przestaje ona żyć i być rozumna i inteligentna. Dusza ludzka dlatego jest obrazem Boga, gdyż może używać rozumu, by poznać i oglądać Boga.

Pierwotna nieśmiertelność Adama też była warunkowa. Człowiek został tak stworzony, że miał być wiecznie szczęśliwy i nieśmiertelny, pod warunkiem jednak, że będzie posłuszny Bogu, będzie natomiast śmiertelny, gdy złamie przykazanie Boga<sup>9</sup>.

Człowiek przekroczył przykazanie i wpadł w więzy śmierci – z istoty, która miała być nieśmiertelną, stał się śmiertelną i uległą szatanowi. Wszystko to zawierało się w ramach jego wolnej woli. Opuścił wysokości i zszedł na niskości, posłuchał węża, a zamknął się dla Boga<sup>10</sup>.

Nieśmiertelność, jaką człowiek posiadał w raju, zachowała się w nieśmiertelności duszy. Oprócz przytoczonego miejsca z *De Trinitate* również w *sermones* Augustyn zapewnia, że jedynie dusza na swój własny sposób jest nieśmiertelna. Nic jednak nie jest całkowicie nieśmiertelne tak jak Bóg, ponieważ Bóg powiedział, że jedynie On sam jest nieśmiertelny. Dusza nie może być w pełni nieśmiertelna, ponieważ jest zbyt zmienna. Jedynie Bóg jest prawdziwie wieczny, ponieważ w Nim nie ma zmienności. Jeśli Bóg sam jest nieśmiertelny, to dusza musi być śmiertelna. Śmierć duszy następuje w wyniku odrzucenia Boga, podczas gdy jej życie oznacza, że człowiek kieruje ją do źródła życia i składa ją w boskim świetle<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> *Sermo* 24 37. NBA 29 s. 466: „[...] homo factus ad similitudinem Dei [...] ipsa similitudo sic distat ut eam comparare non deceat [...]”

<sup>8</sup> *De Trinitate* 14, 6. NBA 4 s. 570.

<sup>9</sup> *De catechizandis rudibus* 30. NBA 7/2 s. 244, 246, 248.

<sup>10</sup> *Sermo* 278 2. NBA 33/2 s. 62: „Sic etiam secundum animam ut peccando in mortem caderet homo, ut ex immortalis mortalitatis fieret, ut subderetur diabolo seductori, fuit in eius libero arbitrio; quo ad inferiora declinando superiora deseruit, et aurem praebendo serpenti, aurem clausit ed Deum”.

<sup>11</sup> *Sermo* 212 1. NBA 32/1 s. 196: „Nam et anima humana secundum quemdam modum dicitur immortalis, sed non est vera immortalitas ubi tanta est mutabilitas, per quam et deficere et proficere

Nieśmiertelność w ścisłym tego słowa znaczeniu jest zależna od stosunku do Boga, ponieważ śmierć duszy jest właściwie złożona z „impietas” i „infidelitas”. Bóg jest prawdziwym życiem dla duszy<sup>12</sup>. Dusza żyje również sama, nawet jeśli ciało umarło. Z uczynków człowieka wynika, czy jego dusza jest żywa, czy martwa. Jeśli ciało skłania się do czynienia zła, np. cudzołóstwa, dzieje się to za przyczyną martwej duszy; to samo dzieje się w przypadku, gdy dusza każe ciału mówić kłamstwa<sup>13</sup>.

Ani na podstawie stworzenia na obraz Boży, ani na podstawie stworzenia na podobieństwo Boga nie można wnioskować, że jedynie człowiek z natury posiada boskość, ani tym bardziej nie można duszy przypisywać więcej boskości tylko dlatego, że jest nieśmiertelna.

Augustyn ostro polemizuje z poglądem manichejczyków, że dusza jest częścią Boga („pars Dei”) lub Jego substancją. Gdyby dusza istotnie była „pars Dei”, byłaby całkowicie niezmienna i nie podlegałaby zepsuciu, i nigdy nie mogłaby stać się gorszą lub lepszą. Słabość i zmienność natury ludzkiej stoi w sprzeczności z takim ujęciem<sup>14</sup>.

Chociaż natura ludzka może ulec zepsuciu, to jednak jest w niej coś cudownego i zadziwiającego. Wielkość jej leży w tym, że jest ona nastawiona na najwyższą naturę i ma zdolność uczestniczenia w niej („quia capax est summae naturae et esse particeps potest”)<sup>15</sup>.

Co więcej, obraz Boga w człowieku składa się właśnie ze współuczestnictwa w Bogu i przez to może się ten obraz również odnawiać<sup>16</sup>.

Chociaż człowiek jest cudowną istotą („magna res est homo”), ulega pokusie zła, wpada w pychę i przez grzech zaciera w sobie obraz Boga i upada<sup>17</sup>. Mimo upadku nie wszystko z obrazu Boga znika w człowieku, bo w przeciwnym razie

potest; unde mors eius est alienari a vita Dei per ignorantiam quae est in illa (cf. Eph 4, 18); vita vero eius concurrere ad fontem vitae ut in lumine Dei videat lumen (cf. Ps 35, 10), secundum quam vitam etiam vos per Christi gratiam reviviscitis a morte quadam cui renuntiatis”.

<sup>12</sup> *Sermo 65* 4.5. NBA 30/1 s. 316: „Evangelium vita est, impietas et infidelitas mors animae est [...] Vita corporis anima est: vita animae Deus est”.

<sup>13</sup> *Sermo 65* 5.6. NBA 30/1 s. 318: „Sed quo [pedes] ambulat? Ad adulterium, inquit. Ergo mortua est anima... Si mendacium loquitur, ergo mortua est”.

<sup>14</sup> *Ep. 166* 2.3. NBA 22 s. 720, 722.

<sup>15</sup> *De Trinitate* 14, 4, 6. NBA 4 s. 572.

<sup>16</sup> Tamże 14, 14, 18. NBA 4 s. 596: „[...] cuius participatione imago illa non solum est, verum etiam ex vetustate renovatur, ex deformitate reformatur, ex infelicitate beatificatur”.

<sup>17</sup> *Sermo 60* 2. NBA 30/1 s. 212: „Facti sumus ad imaginem Dei, sed detrivimus eam transgressionem peccati”.

nie można by mówić o jego odnowie („reformari”)<sup>18</sup>. Jest to zadanie nałożone na człowieka, ponieważ różni się on od zwierząt zwłaszcza tym, że został stworzony na obraz Boży, i dlatego obraz Boży musi być w nim w jakiś sposób naprawiony<sup>19</sup>. Co więcej, Bóg żąda swego odbicia w człowieku. Podobnie jak cesarz karze wybijać swój wizerunek na monetach, tak i Bóg żąda swego odbicia w duszy człowieka<sup>20</sup>. Owa rekonstrukcja i odnowa obrazu Bożego w człowieku leży jednak poza ludzkimi możliwościami. Jedynie Stwórca człowieka może go odnowić. Człowiek może zniekształcić obraz Boga, ale nie jest w stanie go odnowić: „lecz któż może, jeśli nie sam Artysta, który go ukształtował. Mogliśmy zniekształcić w nas Boży obraz, nie potrafimy naprawić”<sup>21</sup>.

Odnowa Bożego obrazu w człowieku jest sprawą łaski. Duch Święty dokonuje tego dzieła w człowieku. Przy tym nie wyklucza się ludzkiej decyzji i aktywności, ponieważ droga odnowy człowieka wiedzie przez jego wiarę i miłość. Jeśli człowiek trwa w ziemskich rozkoszach, obraz Boga w człowieku zaciera się i ginie, a w jego miejsce rodzi się pycha. Od człowieka nie wymaga się pychy, lecz prawdy, i jedynie przez umiłowanie prawdy odnawia się obraz Boga w człowieku, kiedy człowiek oddaje to, co cesarskie, cesarzowi, a co boskie – Bogu. Dokonuje się to w wyniku stopniowego postępu, duchowego rozwoju<sup>22</sup>.

Dla niewierzących istnieje tylko ciemność. Nawracając się do Boga, przez wiarę otrzymują światło. Jeśli chodzą w światłości, doskonały obraz Boga staje się ich udziałem<sup>23</sup>. Spełnienie jest eschatyczne.

Chociaż człowiek nie jest z natury boski – albo lepiej: taki jak Bóg – wąż rozbudził w nim już w raju pragnienie, by być takim jak Bóg, czego skutkiem był upadek człowieka. Sprawiała to zarozumiałość człowieka i przewrotne naśladowa-

---

<sup>18</sup> *Retractiones* 1, 26, 2. NBA 2 s. 144: „Quod non ita est accipiendum, quasi totum amisit homo quod habebat imaginis Dei. Nam si omnino non amisisset, non esset propter quod diceretur: «Reformamini in novitate mentis vestrae» (Rom 12, 2), et: «In eadem imaginem transformamur» (2 Cor 3, 18)”.

<sup>19</sup> *Sermo* 43 4. NBA 29 s. 752: „Hoc ergo unde bestias anteceditur maxime in nobis excolere debemus et resculpere quodam modo et reformare”.

<sup>20</sup> *Sermo* *Denis* 24, 8. MA I s. 148 n: „[...] imaginem suam a nobis quaerit deus [...] sicut Caesar quaerit imaginem suam in nummo tuo, sic quaerit deus imaginem suam in animo tuo”.

<sup>21</sup> *Sermo* 43 4, NBA 29 s. 752: „sed quis poterit, nisi sit artifex qui formavit? Imaginem in nobis Dei deformare potuimus, reformare non possumus”. Zob. też *De Trinitate* 14, 16, 22 – 19, 25. NBA 4 s. 602-610.

<sup>22</sup> *Sermo* 90 10. NBA 30/2 s. 116: „Veritas quaeritur in Dei imagine, non vanitas. Amando enim veritatem imago illa, ad quam creati sumus, resculpatur, et proprius nummus Caesari nostro reddatur [...] Moneta Christi homo est. Ibi imago Christi, ibi nomen Christi, munus Christi, et officia Christi”.

<sup>23</sup> *Ep.* 140 57. NBA 22 s. 270.

nie Boga. Człowiek chciał stać się w źle pojęty sposób tym, kim jest Bóg, i przez to stał się podobny do zwierząt<sup>24</sup>.

Bóg jednak pragnie uczynić człowieka podobnym do siebie. Dlatego człowiek musi stać się takim, jakim go widzi Bóg, a nie on sam w swej przewrotności.

Przyjmij Boga takim, jakim On jest, miłuj Go, jakim jest. On kocha ciebie nie takiego, jaki jesteś, ale nienawidzi ciebie takim, jaki jesteś. Dlatego lituje się nad tobą, ponieważ pogardza tobą takim, jaki jesteś, by uczynić ciebie takim, jakim jeszcze nie jesteś [...] Ty bowiem będziesz takim, jaki jest Bóg, lecz do pewnego stopnia, to znaczy naśladowcą Boga jako Jego obraz, lecz nie takim obrazem, jakim jest Syn. [...] Bóg nienawidzi cię takiego, jakim jesteś, lecz kocha cię takiego, jakim chce, żebyś był, i dlatego zachęca cię, byś przemieniał samego siebie. Dojdziesz z Nim najpierw do porozumienia (*concorda cum illo*), zacznij najpierw żyć sprawiedliwie [dosłownie: chcieć dobra – A. E.] i znienawidź siebie takiego, jakim jesteś. Kiedy zaczniesz nienawidzić siebie takiego, jakim jesteś, jak Bóg nienawidzi ciebie takiego, zaczniesz kochać samego Boga takim, jaki On jest<sup>25</sup>.

Droga do boskości jest więc zupełnie inna aniżeli pełne pychy dążenie Adama i Ewy, by stać się tym, kim jest Bóg. Wymaga to z jednej strony uznania ludzkiej słabości i grzeszności, a z drugiej – twórczego działania Boga. Bóg czyni człowieka tym, kim sam jest, ale również i tu widzi Augustyn pewne ograniczenia. Boskość człowieka ogranicza się do naśladowania Boga. Człowiek powinien przebaczyć np. swoim wrogom, nieprzyjaciółom, podobnie jak czyni to Bóg<sup>26</sup>.

Przebóstwienie w życiu doczesnym polega na sprawiedliwym postępowaniu i jest związane ze sprawiedliwością, ale podstawa czynienia dobra tkwi głębiej – w Bogu, bo w samym Bogu jest wszelka sprawiedliwość. Jeżeli człowiek żyje w Bogu, to żyje sprawiedliwie. Człowiek staje się coraz bardziej przebóstwiony, im bardziej staje się sprawiedliwy. Sprawiedliwość w człowieku jest niczym innym, aniżeli pięknem („pulchritudo”) jego wnętrza. Piękno polega na sprawności umysłowej, jaką jest sprawiedliwość, i zgodnie z tym pięknem człowiek odnawia w sobie obraz Boży („secundum hanc pulchritudinem reformamur ad imaginem Dei”)<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> *En. in Ps.* 70, 2, 7. NBA 26 s. 778: „Volui esse perverse similis tibi, et factus sum, similis pecori”.

<sup>25</sup> *Sermo* 9 9. NBA 29 s. 164, 166: „Placeat tibi Deus qualis est, ama qualis est. Non te ipse amat qualis es, sed odit te qualis es. Ideo tui miseretur, quia odit te qualis es, ut faciat te qualis nondum es. [...] Nam eris qualis est, sed ad quemdam modum, id est imitator Dei velut imago, sed non qualis imago est Filius. [...] odit te Deus qualis es, sed amat te talem qualem te esse vult, et ideo ille te ut muteris hortatur. Concorda cum illo, et incipe primo bene velle et odisse te qualis es. [...] Cum coeperis et tu odisse te talem qualis es, sicut te talem odit Deus, incipes iam ipsum diligere Deum qualis est”.

<sup>26</sup> *Sermo* 114 3. NBA 30/2 s. 460: „Hortatur tamen nos ipse Deus noster, ut imitemur eum [...] ad vos putetis imitari Christum [...] «estote ergo imitatores Dei» (Eph 5, 1)”; *En. in Ps.* 70, 2, 6. NBA 26 s. 772: Qui ergo bene vult inimico suo, Deo similis est: nec ista superbia, sed oboedientia est”.

<sup>27</sup> *Ep.* 120 4, 19-20. NBA 21 s. 1210, 1212.

Dlatego człowiek musi badać sam siebie, by odnaleźć to, czego mu brak, i w ten sposób dojść do piękna, które jest w Bogu. Ponieważ człowiek nie może sam osiągnąć tego piękna, dlatego musi odwołać się do Bożej pomocy, aby przemienił go Ten, który go ukształtował, ożywił, który go stworzył, uczynił doskonałym, który go zachował przy życiu („reformat qui formavit, recreet qui creavit, ut perfectos recondat qui condidit”)<sup>28</sup>.

W *Enarrationes in Psalmos* kaznodzieja wyjaśnia, że droga do Boga prowadzi przez wyznanie grzechów:

Dopóki zatem nie wyznasz grzechów, niejako spierasz się z Bogiem [...] Klóć się z Bogiem, nie uczyniłeś mu miejsca w swoim sercu, ponieważ „w pokoju jego miejsce” (Ps 75, 3). A w jaki sposób zaprowadzisz pokój z Bogiem? Zaczynasz mu wyznawać swój grzech. Oto słowa psalmu: „Zacznijcie wyznawać Pana” (Ps 146, 7). Co znaczy: „Zacznijcie wyznawać Pana”? Zacznijcie przyłączać się do Boga. W jaki sposób? Żeby wam się nie podobało to, co się jemu nie podoba. Nie podoba mu się twoje złe życie. Jeżeli tobie się podoba, odchodzisz od Niego. Jeżeli zacznie ci się nie podobać, zbliżysz się do Niego [...] Człowiecze, zostałeś stworzony na podobieństwo Boga. Z powodu przewrotnego życia i życia złego, uszkodziłeś i zatraciłeś w sobie obraz swego Stwórcy. Stawszy się niepodobnym, zwracasz uwagę na siebie i brzydzisz się sobą. Już przez to samo zacząłeś stawać się podobnym, ponieważ to ci się nie podoba, co nie podoba się Bogu<sup>29</sup>.

Taki jest początek drogi ku wywyższeniu i jedności z Bogiem. Samo jednak wywyższenie człowieka jako obrazu Boga i chwały Boga pochodzi od samego Stwórcy.

Przebóstwienie polega przede wszystkim na zgodności woli – Wola Boga musi stać się również wolą człowieka.

Wszystko to stanowi początek, lecz podobieństwo („similitudo”) zachowuje się dzięki trwaniu w Bogu:

Kto dobrze życzy swemu nieprzyjacielowi, podobny jest do Boga – i nie jest to pycha, lecz posłuszeństwo. Dlaczego? Ponieważ jesteśmy stworzeni na podobieństwo Boga. [...] Bóg nie potrzebuje żadnego dobrego. On sam jest najwyższym dobrem. Od niego pochodzi wszelkie dobro. Zatem, żebyśmy byli dobrymi, potrzebujemy Boga. [...] Człowiek, jeśli chce być czymś, powinien się zwrócić do tego, przez którego został stworzony. Odstępując bowiem oziębiam się, przybliżając się, rozgrzewam się. Odchodząc pogrążam się w ciemności, przybliżając się żyję w jasności<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> *Sermo Denis* 17, 2, MA I s. 82.

<sup>29</sup> *En. in Ps.* 75, 3. NBA 26 s. 938, 940. Tłum. J. Sulowski (PSP 39 s. 342-343).

<sup>30</sup> *En. in Ps.* 70, 6. NBA 26 s. 772, 774: „Qui ergo bene vult inimico suo, Deo similis est: nec ista superbia, sed oboedientia est. Quare? Quia ad imaginem Dei facti sumus. [...] Deus nullo indiget bono, et ipse est summum bonum, et ab ipso est omne bonum. Ut ergo boni simus, Deo indigemus. [...] Ut autem homo sit aliquid, convertit se ad illum a quo creatus est. Recedendo enim frigescit; accedendo fervescit; recedendo tenebrescit; accedendo clarescit”.

Człowiek walczy z siłami zła, walczy z samym sobą, ze starym człowiekiem w sobie, z dawnym życiem, tak że wszystko urzeczywistni się dopiero w niebiańskim pokoju<sup>31</sup>.

Całkowite podobieństwo („similitudo”) może być w obrazie („imago”) dopiero wówczas, gdy nastąpi „pełne oglądanie” („plena visio”). Może to mieć także związek z nieśmiertelnością ciała i również w nim człowiek będzie mógł stać się przeobstwiony, wówczas jednakże podobny do Syna Bożego, ponieważ On przyjął ludzkie ciało, które wraz z Nim zostało wskrzeszone<sup>32</sup>. To wszakże nie oznacza, że ciało zmieni się w substancję Bożą lub że stanie się Bogiem<sup>33</sup>.

Dzięki stworzeniu na obraz Boży człowiek otrzymał cudowną jakość, która różni go od wszystkich zwierząt. Nie oznacza to jednak, że człowiek jest boski. „Imago Dei” w człowieku wydaje się być jedynie odbiciem lustrzanym, nigdy zaś wyrazem tej samej substancji. Również pomimo podobieństwa („similitudo”) z Bogiem wydaje się istnieć duża różnica między Bogiem a człowiekiem. Choć można ją zmniejszyć, to jednak „similitudo” wydaje się być ograniczona do naśladowania („imitatio”) Boga. Stworzenie na obraz Boży zawierało w sobie nieśmiertelność, ale była to nieśmiertelność jedynie warunkowa, która zależała od posłuszeństwa Bożym przykazaniom i od stosunku człowieka do Boga. Choć Augustyn utrzymuje, że dusza ludzka jest nieśmiertelna, to jednak wskazuje na jej określone i ograniczone możliwości. Prawdziwą nieśmiertelność dusza posiada wyłącznie w jedności z Bogiem. Z tego też wynika, że dusza żyje dzięki swym czynkom. W wyniku grzechu Adam opuścił Boga i utracił nieśmiertelność. Obraz Boży w człowieku uległ zatarciu, lecz człowiek wiele zawdzięcza temu, że został stworzony dla uczestnictwa w boskiej naturze. Może on, dzięki swej wolnej woli, powrócić do Boga. Dlatego zadaniem człowieka jest odnowienie w sobie obrazu Bożego, bo Bóg pragnie swego odbicia w człowieku.

Rzeczywista odnowa obrazu Boga w człowieku może dokonać się jedynie w wyniku powtórnego stworzenia. Tylko Bóg może zrównać człowieka z sobą. Ludzki żal za grzechy i nawrócenie do Boga nie może wszystkiego uczynić<sup>34</sup>, lecz człowiek może dojść do jedności woli z Bogiem i trwać z Nim w miłości tak, że w jedności z Bogiem ponowne stworzenie stanie się dlań realne. Również nieśmiertelność sprowadza się do ponownego stworzenia przez Boga przy zmar-

<sup>31</sup> *En. in Ps.* 75, 4-5. NBA 26 s. 940, 942, 944.

<sup>32</sup> *De Trinitate* 14, 18, 24. NBA 4 s. 608: „Hinc apparet tunc in ista imagine Dei fieri eius plenam similitudinem quando eius plenam perceperit visionem [...] ista imago Filii Dei, in qua sicut ille immortale corpus habebimus”.

<sup>33</sup> *Ep.* 92, 5. NBA 21 s. 800, 802.

<sup>34</sup> Por. Athanasius. *De incarnatione* 7, 3-4. SCh 199 s. 286.



twychwstaniu. Nawet wówczas, kiedy spełni się wszystko, co Bóg obiecał, „similitudo”, która jest związana z „plena visio”, nie przyczyni się do tego, że ludzie staną się bogami, a więc nie otrzymają tej samej substancji, jaką posiada Bóg.

Pewne jest, że człowiek „z natury” nie może być boski. Dana mu została możliwość, aby był „tak jak Bóg”, a realizuje się to na skutek podwójnego działania, w którym Bóg zniża się ku człowiekowi, a człowiek wraca do Boga, aby trwać z Nim we wspólnocie, co czyni człowieka przebóstwionym. Św. Augustyn naucza więc, że z jednej strony istnieje różnica między Bogiem a człowiekiem, lecz z drugiej – owa różnica może być w pewnym stopniu zmniejszona przez dzieło nowego stworzenia i przez właściwy stosunek człowieka do Stwórcy.

#### BIBLIOGRAFIA

W artykule wykorzystano dzieła św. Augustyna wydane w ramach serii Nuova Biblioteca Agostiniana (NBA) a cura della Cattedra Agostiniana presso l'„Augustinianum” di Roma, dir. P. Agostino Trapè. Opere di Sant'Agostino edizione latino-italiana (Roma 1965-):

- *De catechizandis rudibus*. NBA 7/2
- *De diversis quaestionibus octoginta tribus*. NBA 6/2
- *De Genesi ad litteram liber imperfectus*. NBA 9/1
- *De Genesi ad litteram*. NBA 9/2
- *De Trinitate*. NBA 4
- *Enarrationes in Psalmos*. NBA 25-26
- *Epistolae*. NBA 21-22
- *Retractationes*. NBA 2
- *Sermones*. NBA 29-33

oraz *Sermo Denis* 17 z *Miscellanea agostiniana* (MA). Testi e studi pubblicati a cura dell'Ordine Eremitano di S. Agostino nel XV centenario dalla morte del Santo Dottore. Studio ac diligentia D. Germani Morin. Vol. 1. Roma 1930-1931.

#### THE IMAGE OF GOD IN MAN ACCORDING TO ST AUGUSTINE

##### S u m m a r y

According to tradition, St Augustine teaches us that man was created after the image and liking of God. The image of God is placed, says the Bishop of Hippo, in man's reason from which his faith, hope, and charity ensue. St Augustine notices a resemblance between man and the Holy Trinity: in memory, reason, and the will which are manifested separately but act in combination. The image of God is the human soul, for it can use reason to know and watch God. The first man in paradise was immortal, and his immortality has been retained in his soul. The latter depends on the relationship between man and God because God is the true life for soul. Human nature may go

wrong, yet it owes its magnitude to participation in God and through the image of God in man may be renewed. The renewal of the image of God in man is brought about by grace. The Holy Ghost works in man, the fact which does not exclude human decision or activity, for the way of man's renewal leads through faith and charity. The love of truth renews the image of God in man.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** św. Augustyn, człowiek, obraz i podobieństwo Boże.

**Key words:** St Augustine, man, image and liking of God.